

Sygn. akt II UZ 74/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Hajn (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Bogusław Cudowski

SSN Zbigniew Myszka

w sprawie z wniosku L. D. Spółki z o.o. w Z.  
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w E.  
z udziałem zainteresowanego S. P.  
o wysokość podstawy wymiaru składek,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 19 lutego 2014 r.,  
zażalenia wnioskodawcy na postanowienie Sądu Apelacyjnego  
z dnia 17 października 2013 r.,

**uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania zażaleniowego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 maja 2013 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawcy od wyroku Sądu Okręgowego w E. 12 sierpnia 2013 r. (data nadania w Urzędzie Pocztowym) pełnomocnik wnioskodawcy złożył skargę kasacyjną od wyroku, wskazując że wartość przedmiotu zaskarżenia wynosi 24.800,26 zł. Dnia 3 września 2013 r. Sąd Apelacyjny wezwał pełnomocnika wnioskodawcy do wskazania matematycznego sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia. W piśmie z 13 września 2013 r. (data nadania w Urzędzie Pocztowym)

pełnomocnik wnioskodawcy wskazał, że wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi suma ustalonych przez ZUS zaskarżoną decyzją podstaw wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, tj. 24.800,26 zł. Dnia 20 września 2013 r. Sąd Apelacyjny zobowiązał pełnomocnika wnioskodawcy do podania różnicy pomiędzy zaskarżoną podstawą wymiaru składek (tj. 24.800,26 zł), a przyjętą przez płatnika do obliczenia opłaconej przez niego składki, z podaniem wielkości tej podstawy. W piśmie z 2 października 2013 r. (data nadania w Urzędzie Pocztowym) pełnomocnik wnioskodawcy ponownie wskazał, że wartość przedmiotu zaskarżenia stanowi suma ustalonych przez ZUS zaskarżoną decyzją podstaw wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, tj. 24.800,26 zł.

W tej sytuacji Sąd Apelacyjny uznał, że skarga kasacyjna ubezpieczonego podlega odrzuceniu. Sąd wskazał, że wbrew twierdzeniom pełnomocnika wnioskodawcy, ciążył na nim obowiązek wskazania matematycznego sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia. Wymagania formalne skargi kasacyjnej określone zostały w art. 398 § 1, 2 i 3 k.p.c., w których wskazano, że skarga kasacyjna w sprawach o prawa majątkowe powinna zawierać, między innymi oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia. Przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie wskazują wprost, że skarżący obowiązany jest podać sposób wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, jednak zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, w razie wątpliwości, strona obowiązana jest wykazać prawidłowość wyliczonej przez siebie wartości przedmiotu zaskarżenia. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 8 czerwca 2010 r. (II UZ 10/10, Lex nr 611822), sąd drugiej instancji nie tylko jest uprawniony, ale i zobowiązany do sprawdzenia - w razie wątpliwości - wskazanej w skardze wartości przedmiotu zaskarżenia. Uprawnienie sądu obejmuje nie tylko skontrolowanie danych składających się na tę wartość, lecz także sposobu jej obliczenia, natomiast nie nakłada powinności jej samodzielnego ustalania. Sąd odwoławczy podzielił także stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 9 kwietnia 2009 r. (II UZ 7/09, Lex nr 653446), że wskazanie przez stronę w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia, która *prima facie* nie ma oparcia w obiektywnych kryteriach dotyczących sposobu jej obliczenia, stanowi pozorne wypełnienie zobowiązania wynikającego z art. 398 § 2 k.p.c. Oznacza to, że skarga jest

dotknięta brakiem formalnym, podlegającym uzupełnieniu na wezwanie przewodniczącego w trybie art. 130 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny podkreślił, że w przedmiotowej sprawie dwukrotnie zobowiązywał pełnomocnika wnioskodawcy do wskazania matematycznego sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, jako że po pierwszym nieprawidłowym wykonaniu zobowiązania Sąd ponownie zobowiązał go do uzupełnienia braków formalnych skargi, precyzyjnie formułując w jaki sposób wyliczenie takie winno być dokonane. Pełnomocnik wnioskodawcy, odpowiadając na wezwania Sądu, za każdym razem podawał jednak sumę ustalonych przez pozwanego zaskarżoną decyzją podstaw wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zamiast wskazanej w zobowiązaniu z dnia 20 września 2013 r. różnicy pomiędzy zaskarżoną podstawą wymiaru składek a przyjętą przez płatnika do obliczenia opłaconej przez niego składki z podaniem wielkości tej podstawy. Pomimo dwukrotnego wezwania strona powodowa nie uzupełniła zatem w sposób prawidłowy braków formalnych skargi.

W zażaleniu odwołująca się Spółka zaskarżyła w całości powyższe postanowienie Sądu Apelacyjnego zarzucając naruszenie: (1) art. 398<sup>4</sup> k.p.c., przez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że skarżąca ma obowiązek podać matematyczny sposób wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, w sytuacji gdy obowiązek ten nie jest wymogiem formalnym skargi kasacyjnej, a ponadto wartość przedmiotu zaskarżenia została ukonstytuowana zakresem zaskarżenia, który nie był w żaden sposób wolą skarżącego zmieniany; (2) art. 378 w związku z art. 398<sup>21</sup> k.p.c., przez pominięcie zakresu zaskarżenia wyrażonego zarówno w odwołaniu od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jak i apelacji od wyroku Sądu Okręgowego w E., który obejmował całość decyzji ZUS ustalającej składki na ubezpieczenie społeczne w stosunku do zainteresowanego ubezpieczonego; art. 6 konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r., przez ograniczanie stronie prawa do Sądu polegającym na wprowadzaniu nieprzewidzianych prawem wymogów do wniesienia środka zaskarżenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie budzi wątpliwości w orzecznictwie Sądu Najwyższego, że sąd drugiej instancji nie może bezkrytycznie przyjmować twierdzeń strony o wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną. Wartość przedmiotu zaskarżenia określona przez wnoszącego skargę kasacyjną z naruszeniem reguł art. 19-24 k.p.c. nie jest dla oceny dopuszczalności tej skargi wiążąca (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 47/97, OSNCP 1997, nr 11, poz. 180; z dnia 20 czerwca 1997 r., II CKN 245/97, niepublikowane; wyrok z dnia 27 lutego 2002 r., I PKN 305/01, OSNP 2004, nr 4, poz. 65). Błędne wskazanie przez pełnomocnika strony wartości przedmiotu sporu, a w konsekwencji i zaskarżenia, nie jest dla sądu wiążące, bowiem badanie przesłanek dopuszczalności skargi kasacyjnej następuje z urzędu (postanowienie SN z dnia 15 czerwca 2007 r., II CZ 38/07, LEX nr 951278). W rezultacie sąd zobowiązany do kontroli jej dopuszczalności może z urzędu sprawdzić podaną wartość zaskarżenia. A zatem wskazana w skardze wartość przedmiotu zaskarżenia podlega w uzasadnionych wypadkach kontroli i sprawdzeniu na podstawie art. 25 k.p.c. przez sąd drugiej instancji, który bada, czy jej oznaczenie nastąpiło według reguł określonych w art. 19-24 k.p.c.

W dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie ma jednak zgodności co do charakteru postępowania w przedmiocie kontroli dopuszczalności skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę wartości przedmiotu zaskarżenia.

Część orzecznictwa opowiada się za stanowiskiem, zgodnie z którym, wskazanie przez stronę w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia oderwanej w sposób widoczny na pierwszy rzut oka od obiektywnych kryteriów określających sposób jej obliczenia, należy uznać za brak formalny skargi kasacyjnej. W takiej sytuacji wskazanie tej wartości ma bowiem jedynie charakter pozorny (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2009 r., II UZ 7/09, OSNP 2010, nr 23-24, poz. 299). Na uzasadnienie tego stanowiska Sąd Najwyższy stwierdził, że nie budzi wątpliwości, że wskazana w skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia podlega kontroli sądu drugiej instancji w oparciu o art. 25 k.p.c., który powinien wezwać stronę do uzupełnienia skargi przez skonkretyzowanie tej wartości, a dopiero następnie ocenić ją z punktu widzenia dopuszczalności skargi. W rezultacie sąd, do którego wniesiono skargę, jest

zobowiązany do kontroli jej dopuszczalności, w związku z czym może z urzędu sprawdzić podaną wartość przedmiotu zaskarżenia. A zatem wskazana w skardze wartość przedmiotu zaskarżenia podlega w uzasadnionych sytuacjach kontroli i sprawdzeniu na podstawie art. 25 k.p.c. przez sąd drugiej instancji, który bada, czy jej oznaczenie nastąpiło według reguł określonych w art. 19-24 k.p.c. Sąd Najwyższy podkreślił także, że zgodnie z art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c. skarga kasacyjna nie przysługuje w sprawach o prawa majątkowe z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, w których wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż dziesięć tysięcy złotych. Sąd, do którego wniesiona zostaje skarga, zobowiązany jest do kontroli jej dopuszczalności, co wynika jednoznacznie z art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c., który nakazuje odrzucenie skargi kasacyjnej z powodu jej niedopuszczalności. Przepis ten ma charakter bezwzględny i wyklucza dowolność przy oznaczeniu wartości przedmiotu zaskarżenia, a więc wyklucza określenie tej wartości w taki sposób, aby uzyskać możliwość skorzystania ze skargi kasacyjnej - w całkowitym oderwaniu od przedmiotu zaskarżenia. Stąd też obowiązek wskazania w postępowaniu kasacyjnym wartości przedmiotu zaskarżenia nie może ograniczać się jedynie do wskazania kwoty przekraczającej wartość decydującą o dopuszczalności skargi, lecz powinien być rozumiany jako zobowiązanie do wykazania podstaw, na których opiera się wyliczenie. Wskazana przez stronę w skardze kasacyjnej wartość przedmiotu zaskarżenia, która *prima facie* nie ma oparcia w obiektywnych kryteriach dotyczących sposobu jej obliczenia, stanowi w istocie pozorne wypełnienie zobowiązania wynikającego z art. 389<sup>4</sup> § 2 k.p.c. Oznacza to, iż skarga taka jest dotknięta brakiem formalnym, podlegającym uzupełnieniu na wezwanie przewodniczącego w trybie art. 130 § 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Zatem na tym etapie postępowania, zobowiązanie do przedstawienia sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia nie jest jeszcze sprawdzeniem tej wartości w oparciu o art. 25 w związku z art. 398<sup>6</sup> § 2 k.p.c., ale wezwaniem do uzupełnienia braku formalnego skargi. Dopiero przedstawienie sposobu obliczenia tej wartości umożliwia jej sprawdzenie we wskazanym wyżej trybie. W konsekwencji skarga kasacyjna podlega odrzuceniu, jeżeli mimo wezwania sądu do podania podstawy i sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, strona sposobu tego nie wskazuje bądź wskazuje go niewłaściwie (pozornie), w oderwaniu od obiektywnego

kryterium i podstaw, na których winno być oparte obliczenie oraz nieadekwatnie do przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną (podobnie, między innymi w postanowieniach SN z dnia: 19 marca 1999 r., I PKN 6/99, niepublikowane; z dnia 11 czerwca 2002 r., I PZ 50/02, OSNP- wkł. 2002 nr 19, poz. 2; 13 maja 2005 r., II UZ 25/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 383; 27 lutego 2007 r., II UZ 67/06, OSNP 2008 nr 9-10, poz. 151; 23 listopada 2007 r., II UZ 30/07, OSNP 2008 nr 3-4 poz. 54; 10 lutego 2010 r., II UZ 55/09, LEX nr 621342; 22 czerwca 2011 r., II UZ 20/11, LEX nr 1068051; uchwały z dnia 29 lipca 2003 r., III PZP 10/03, OSNP 2004 nr 3, poz. 43).

Według drugiego stanowiska, nawet wyraźnie błędne określenie przez stronę skarżącą wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną spełnia wymaganie oznaczenia tej wartości wynikające z art. 398<sup>4</sup> § 3 k.p.c., z tym, że sąd dokonujący kontroli dopuszczalności skargi może, po sprawdzeniu tej wartości stosownie do art. 25 k.p.c., odrzucić ją jako niedopuszczalną z powodu zbyt niskiej wartości przedmiotu zaskarżenia - art. 398<sup>6</sup> § 2 lub 3 k.p.c. (por. np. postanowienia SN z dnia: 2 kwietnia 1998 r., II UZ 24/98, OSNP 1999 nr 8, poz. 291; 23 kwietnia 1999 r., II UZ 39/99, OSNP 2000 nr 20, poz. 768; 17 maja 2006 r., II PZ 18/06, OSNP 2007 nr 9-10, poz. 137; 25 września 2007 r., I UZ 20/07, niepublikowane; 29 stycznia 2008 r., II PZ 68/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 100; 8 czerwca 2010 r., II UZ 10/10, LEX nr 611822; 21 września 2011 r., II PZ 22/11, LEX nr 1108549). Za tym stanowiskiem przemawiają następujące względy. Zgodnie z art. 398<sup>4</sup> § 3 zdanie pierwsze k.p.c., skarga kasacyjna powinna czynić zadość wymaganiom przewidzianym dla pisma procesowego, a w sprawach o prawa majątkowe powinna zawierać również oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia. Wynika stąd, że spełnieniem wymagania formalnego wskazanego w tym przepisie jest samo oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia, nawet gdy jest ono błędne. Wskazanie w skardze kasacyjnej kwoty, która według strony skarżącej jest wartością przedmiotu zaskarżenia, jest spełnieniem tego wymagania i nie może być potraktowane jako brak podlegający uzupełnieniu. W takim wypadku możliwe jest jedynie sprawdzenie przez sąd wartości przedmiotu zaskarżenia, a nie ponowne wzywanie strony do jej wskazania. Wezwanie strony do uzupełnienia braku w trybie art. 398<sup>6</sup> § 1 k.p.c. jest dopuszczalne tylko w razie niewskazania przez nią wartości

przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną i tylko w takiej sytuacji może wystąpić brak formalny skargi, podlegający usunięciu w tym trybie. Sąd może jednak przyjąć, że wartość przedmiotu zaskarżenia jest inna niż wskazana w skardze kasacyjnej. W razie bowiem gdy sąd uzna wskazaną wartość za błędną w świetle art. 19 - 24 w związku z art. 398<sup>21</sup> oraz art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c., może dokonać jej sprawdzenia i zarządzić w tym celu dochodzenie. Taką procedurę przewiduje kodeks postępowania cywilnego - art. 25 § 1 w związku z art. 368 § 2, art. 391 § 1, art. 398<sup>21</sup> i art. 398<sup>6</sup> § 2 i 3 k.p.c.

W ocenie Sądu Najwyższego w obecnym składzie powyższy pogląd, niezależnie od argumentów przemawiających za pierwszym z opisanych wyżej stanowisk, ma mocniejsze oparcie w obowiązujących przepisach postępowania cywilnego. Przede wszystkim w świetle brzmienia art. 398<sup>4</sup> § 3 k.p.c., samo wskazanie przez stronę wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną stanowi spełnienie wymagania formalnego stawianego przez ten przepis, który w tym zakresie wymaga jedynie oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia. Na tym etapie, kontrola ogranicza się do zachowania wymagań formalnych, niedopuszczalna jest natomiast kontrola merytoryczna. Nie ma zatem podstaw do uznania, że elementem określenia rozważanej wartości jest wskazanie i wyjaśnienie przyjętej metody wyliczenia wartości przedmiotu sporu. Wymaganie wskazania przez stronę tej wartości nie może być też rozumiane, jako podanie wartości, która nie będzie mogła być zakwestionowana przez sąd lub drugą stronę procesu. Stawianie takiego wymagania, byłoby nieuzasadnione. Nie wynika ono również z przepisów prawa. W szczególności sprecyzowaniu tej wartości w przypadkach rodzących wątpliwości służy, jak wskazano wyżej, możliwość jej sprawdzenia przez sąd w trybie określonym w art. 25 § 1 k.p.c. Przyjęcie takiej wykładni nie zagraża celom kontroli dopuszczalności skargi kasacyjnej, ponieważ w razie gdy sąd kontrolujący tę dopuszczalność poweźmie wątpliwości co do prawidłowego oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia, to ma prawo i obowiązek jej sprawdzenia. W tym celu sąd może zarządzić dochodzenie, o którym stanowi art. 25 § 1 k.p.c. i po jego zakończeniu wydać postanowienie określające prawidłową wartość przedmiotu zaskarżenia (por. postanowienia SN z dnia: 16 kwietnia 2008 r., V CZ 17/08, OSNC-ZD 2009, nr 1, poz. 8; z dnia 8 sierpnia 2008

r., V CZ 49/08, LEX nr 450153). Ustawodawca określenie rodzaju czynności dochodzeniowych pozostawił uznaniu sądu (zob. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 2 kwietnia 1998 r., II UZ 24/98, OSNP 1999, nr 8, poz. 291). Dochodzenie może, między innymi obejmować zwrócenie się do pełnomocnika strony o wskazanie metody, którą strona przyjęła, określając wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną. Tego rodzaju wystąpienie do strony nie może jednak, jako niemające na celu uzupełnienia braku formalnego skargi, prowadzić do jej odrzucenia, jeśli strona nie zajmie stanowiska w tej kwestii albo gdy sąd uzna przedstawione wyjaśnienie za błędne lub niewystarczające. W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych uprawnionym sposobem prowadzenia dochodzenia jest także zwrócenie się do organu rentowego o ustosunkowanie się do wskazanej w skardze kasacyjnej wartości przedmiotu zaskarżenia (por. postanowienie SN z dnia 8 czerwca 2010 r., II UZ 10/10, LEX nr 611822). Należy zauważyć, że w części orzeczeń opowiadających się za rozważanym stanowiskiem, Sąd Najwyższy akcentuje, że sprawdzenie wartości przedmiotu zaskarżenia musi prowadzić do ustalenia przez sąd wartości prawidłowej jego zdaniem (por. np. postanowienia SN z dnia: 2 kwietnia 1998 r., II UZ 24/98, OSNP 1999, nr 8, poz. 291; 23 kwietnia 1999 r., II UZ 39/99, OSNP 2000, nr 20, poz. 768; 17 maja 2006 r., II PZ 18/06, OSNP 2007, nr 9-10, poz. 137; 25 września 2007 r., I UZ 20/07, niepublikowane; inaczej postanowienie z dnia 8 czerwca 2010 r., II UZ 10/10, LEX nr 611822). Pogląd ten należy uznać za trafny. W szczególności bowiem, jak wynika z art. 26 k.p.c., rezultatem sądowej kontroli wartości przedmiotu sporu jest ustalenie tej wartości, co służy ustabilizowaniu przedmiotu sporu, nie wykluczając jednak późniejszej kontroli wartości przedmiotu zaskarżenia apelacją (art. 368 § 2 k.p.c.) i skargą kasacyjną (zob. np. postanowienia SN z dnia: 7 kwietnia 1997 r., III CKN 71/97, Wokanda 1997 nr 7, poz. 4; 2 kwietnia 1998 r., II UZ 24/98, OSNP 1999, nr 8, poz. 291). Wartość przedmiotu zaskarżenia ulega przy tym utrwaleniu według tych samych zasad, co wartość przedmiotu sporu (arg. z art. 26 w związku z art. 391 i 398<sup>21</sup> k.p.c. (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2000 r., I CZ 115/00, LEX nr 51342).

Powyższe uwagi dotyczą również sytuacji, w której strona wskazuje jako wartość przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną widocznie błędną kwotę i jest

oczywiste, że wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż wymagana przez art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c. Również w takim wypadku przyjmowanie założenia, że oznaczenie wartości przedmiotu zaskarżenia nie jest w istocie wymaganym oznaczeniem, byłoby sprzeczne z brzmieniem art. 398<sup>4</sup> § 3 k.p.c. Poza tym, skoro jest oczywiste, że wartość ta jest niewystarczająca, to traktowanie tego rodzaju oznaczenia wartości przedmiotu zaskarżenia jako braku formalnego i wdrażanie procedury zwrotu skargi, stanowiłoby jedynie zbędne przedłużanie postępowania. W takiej sytuacji wystarczy więc sprawdzenie podanej wartości przez ustalenie wartości prawidłowej i odrzucenie skargi, na podstawie art. 398<sup>6</sup> § 2 lub 3 w związku z art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c., jako niedopuszczalnej.

Odnosząc te uwagi do niniejszej sprawy należy uznać, że zażalenie jest uzasadnione. Przede wszystkim Sąd Apelacyjny nietrafnie uznał, że pomimo wskazania przez skarżącą wartości przedmiotu zaskarżenia skargą kasacyjną, skarga jest obarczona brakiem formalnym, ponieważ pełnomocnik skarżącego podał jako wartość przedmiotu zaskarżenia „sumę ustalonych przez pozwanego zaskarżoną decyzją podstaw wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne, zamiast wskazanej w zobowiązaniu z dnia 20 września 2013 r. różnicy pomiędzy zaskarżoną podstawą wymiaru składek a przyjętą przez płatnika do obliczenia opłaconej przez niego składki z podaniem wielkości tej podstawy.”. Obowiązek spełnienia takiego wymagania, jak wskazano, nie wynika z art. 398<sup>4</sup> § 3 k.p.c., poza tym jego nałożenie narusza prawo strony do wykazania właściwej według niej wartości przedmiotu zaskarżenia. Jeśli więc Sąd Apelacyjny uznał, że obliczona przez skarżącego wartość przedmiotu zaskarżenia jest błędna, to powinien w uzasadnieniu wyjaśnić, jaka jest prawidłowa metoda wyliczenia tej wartości, następnie wykazać, że prawidłowo obliczona wartość jest niższa od wymaganej przez art. 398<sup>2</sup> § 1 k.p.c. i dopiero na tej podstawie ewentualnie odrzucić skargę kasacyjną. Sąd Apelacyjny takiego wyводу nie przeprowadził, a z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika, że Sąd odrzucił skargę tylko z tego powodu, że pełnomocnik skarżącego nie zastosował wskazanego przez Sąd matematycznego sposobu wyliczenia wartości przedmiotu zaskarżenia.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398<sup>15</sup> § 1 w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

